

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 18.12.2020 18:25

Piątek (18.12) to kolejny pracowity dzień dla strażaków z powiatu cieszyńskiego. Dzień rozpoczął się wezwaniem do potrącenia pieszej w Brennej. Później strażacy interweniowali m.in. w związku ze zdarzeniami drogowymi, czy wyciekiem gazu.



fot. arc.ox.pl

Pierwsza z piątkowych interwencji to wezwanie z 6:57. Strażacy udali się do Brennej na ulicę Wyzwolenia, gdzie doszło do potrącenia pieszej – **63-latką została potrącona przez samochód osobowy. W chwili przybycia na miejsce zastępów kobieta była przytomna, miała otwarte złamanie kostki i podejrzenie obrażeń wewnętrznych. Działania polegały na wykonaniu stabilizacji i termoizolacji. Po przybyciu na miejsce Zespołu Ratownictwa Medycznego poszkodowana została przewieziona do szpitala** – wyjaśnił st. kpt. Michał Pokrzywa, Oficer Prasowy cieszyńskiej PSP.

O 7:22 strażacy interweniowali w Mnichu, gdzie doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Ratownicy uprzątnęli drogę z rozbitych elementów karoserii.

O 8:45 strażacy udali się do Ustronia, skąd wpłynęło zgłoszenie o dużej ilości dymu. Okazało się, że jest to ognisko dozorowane. Strażacy zgasili ogień i poinformowali odpowiedzialnych za rozpalenie ogniska, o zakazie wypalania w pobliżu lasu.

O 9:36 strażacy udali się do cieszyńskich Elżbietanek, skąd wpłynął alarm z czujki przeciwpożarowej. Był to alarm fałszywy, czujka uruchomiła się w wyniku przygotowywania obiadu.

Kolejna interwencja to kolejny fałszywy alarm. Strażacy o 9:58 udali się do Skoczowa na ulicę Górny Bór, gdzie w jednym ze sklepów uruchomiła się czujka. Sklep został sprawdzony, ratownicy nie stwierdzili zagrożenia.

O 10:55 strażacy udali się do Puńcowa na ulicę Lipową, gdzie samochód osobowy wypadł z drogi. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał, ratownicy odłączyli akumulator, wyciągnęli pojazd na drogę i uprzątnęli jezdnię.

O 12:49 strażacy interweniowali w Skoczowie na ulicy Podkęcie, skąd wpłynęło zgłoszenie o wyczuwalnym zapachu gazu w okolicy robót ziemnych. Na miejscu faktycznie, czujniki wykazały obecność gazu. Ratownicy przekazali teren działań Pogotowiu Gazowemu, które miało ustalić źródło wycieku i dokonać stosownych napraw.

Kolejna interwencja również miała miejsce w Skoczowie. Tym razem ratownicy o 13:29 udali się na ulicę Morcinka, gdzie dwóch mężczyzn zostało uwięzionych na balkonie. W mieszkaniu znajdowało się dwuletnie dziecko, które zamknęło ojca i jego brata na balkonie. Strażacy wyważyli drzwi i wpuścili mężczyzn do środka.

O 14:36 strażacy udali się do Bażanowic na ulicę Cieszyńską, gdzie wpłynęło zgłoszenie o zwisającym nad drogą konarze. Ratownicy ze względu na fakt, że nie mogli dostać się do zwisającej gałęzi (była na wysokości ok. 15 metrów), zabezpieczyli teren i przekazali go właścicielowi.